

**Sygn. akt VIII W 436/14**

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2014 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim Zamiejscowy VIII Wydział Karny z siedzibą w Siemiatyczach w składzie:

Przewodniczący: SSR Elżbieta Smoktunowicz

Protokolant: Sylwia Mulewska

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2014 roku sprawy:

M. S. (1) s. H. i T. z domu W.

Urodzonego w dniu (...) w miejscowości C.

obwinionego o to, że:

1. W dniu 10 października 2013 roku o godz. 17:00 w S. na ul. (...), kierując samochodem osobowym A. nr rej. (...) przekroczył dozwoloną prędkość o 41 km/h jadąc z prędkością 91 km/h w obszarze obowiązywania prędkości do 50 km/h

tj. o wykroczenie z art. 92a kw

2. W miejscu i czasie jak wyżej prowadził pojazd A. nr rej. (...) pomimo braku dopuszczenia pojazdu do ruchu

tj. o wykroczenie z art. 94 § 2 kw

3. W miejscu i czasie jak wyżej prowadził pojazd A. nr rej. (...) nie mając przy sobie prawa jazdy

tj. o wykroczenie z art. 95 kw

1. Uniewinnia M. S. (1) od popełnienia zarzucanych mu czynów.

2. Kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

**VIII W 436/14**

## UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 10 października 2013 roku służbę patrolową na terenie miasta S. pełnił sierż. szt. Łukasz Abramowski. O godzinie 17:00 na ulicy (...) w S. sierż. szt. Łukasz Abramowski zatrzymał do kontroli samochód osobowy marki A. o nr rej. (...) (Dania). Kierowca tego pojazdu poruszając się ulicą (...) przekroczył prędkość w obszarze zabudowanym o 41 km/h. Sierż. szt. Łukasz Abramowski podczas czynności sprawdzenia pojazdu ustalił, że pojazd ten jest wyrejestrowany z kraju poprzedniej rejestracji i do chwili kontroli nigdzie nie został zarejestrowany. Kierujący nie posiadał przy sobie żadnego dokumentu tożsamości oraz dokumentu uprawniającego do kierowania pojazdem. Kierowca twierdził, że nazywa się M. S. (1) i nie kwestionował faktu popełnienia wykroczeń, wyrażając zgodę na ukaranie go mandatem.

Sierż. szt. Łukasz Abramowski z powodu awarii systemów informatycznych nie miał możliwości zweryfikowania danych osobowych podanych przez kierowcę. W pojeździe podróżowała jeszcze M. K., która posiadała przy sobie dokument tożsamości i potwierdziła dane osobowe, które podał kierowca pojazdu. Sierż. szt. Łukasz Abramowski pouczył kierowcę, że w związku z brakiem możliwości ustalenia czy kierujący posiada uprawnienia do kierowania, zostaną w sprawie przeprowadzone czynności wyjaśniające o czym zostanie on w późniejszym czasie poinformowany i na tym kontrola została zakończona.

W późniejszym czasie sierż. szt. Łukasz Abramowski otrzymał informację od funkcjonariusza prowadzącego czynności wyjaśniające w przedmiotowej sprawie, że kierowca pojazdu M. S. (2) nie przyznaje się do kierowania pojazdem, twierdząc, że to K. P. podał jego dane osobowe funkcjonariuszowi policji podczas kontroli. Sierż. szt. Łukasz Abramowski sprawdził w systemach informatycznych dane K. P. i rozpoznał, że jest to ten sam mężczyzna, którego kontrolował.

Po sprawdzeniu danych M. S. (1) w systemach informatycznych sierż. szt. Łukasz Abramowski stwierdził, że nie jest to mężczyzna, który kierował pojazdem podczas kontroli.

Powyższych ustaleń faktycznych dokonano w oparciu o zeznania świadka Łukasza Abramowskiego, wyjaśnienia obwinionego oraz w oparciu o pozostały materiał dowodowy zebrany w sprawie.

Obwiniony M. S. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że nie prowadził pojazdu marki A. o nr rej. (...) w S. na ul. (...), nie jest to jego pojazd i nigdy nim nie jeździł. Obwiniony dodał, że zna M. K. – jest ona dziewczyną K. P., który podczas legitymowania go przez funkcjonariuszy policji podał jego dane osobowe oraz, że w trakcie popełnienia wykroczenia to K. P. kierował pojazdem.

Sąd zważył co następuje :

Wyjaśnienia obwinionego w ocenie Sądu zasługują na wiarę albowiem znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka Łukasza Abramowskiego

Mianowicie świadek Łukasz Abramowski składając zeznania nie miał żadnych wątpliwości, że kierowca który kierował pojazdem podczas kontroli to nie był M. S. (1). Otóż jak wynika z zeznań świadka dokonując sprawdzenia w systemach informatycznych miał on możliwość obejrzenia zdjęcia M. S. (1) oraz zdjęcia K. P. – mężczyzny, który zgodnie z treścią wyjaśnień obwinionego podczas kontroli podał, że nazywa się M. S. (1). Świadek Łukasz Abramowski po porównaniu zdjęć M. S. (1) i K. P. z wizerunkiem mężczyzny, którego kontrolował stwierdził, że kierowcą był K. P..

Zdaniem Sądu zeznania świadka są konsekwentne, jednoznaczne i brak jest podstaw aby je kwestionować. Świadek ponadto w sposób przekonujący uzasadnił treść swoich zeznań, zapewniając, że nie ma wątpliwości co do ustalenia osoby kierowcy albowiem z rozróżnieniem obu mężczyzn nie miał trudności z uwagi odróżniające się karnacje obu mężczyzn.

W niniejszej sprawie zeznania złożyła świadek M. K.. Świadek zeznała, że w S. w czasie kontroli drogowej podróżowała swoim samochodem marki A. o nr rej (...), z M. S. (1), który kierował pojazdem. Świadek twierdziła, że nie zna osoby o imieniu i nazwisku K. P..

W ocenie Sądu zeznania świadka M. K. nie są wiarygodne. Jak wynika z wyjaśnień obwinionego M. K. jest dziewczyną K. P. i zdaniem Sądu świadek twierdząc, że to M. S. (1) kierował pojazdem usiłowała uchronić K. P. przed odpowiedzialnością karną.

Mając na uwadze powyższe ustalenia zdaniem Sądu nie ma wątpliwości, że obwiniony M. S. (1) nie kierował pojazdem podczas kontroli.

Mając więc na uwadze, że brak jest dowodów winy obwinionego należało go uniewinnić od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Konsekwencją uniewinnienia obwinionego jest obciążenie kosztami procesu Skarbu Państwa.